

Sygn. akt VI RCa 208/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Zofia Rutkowska

**Sędziowie:** SO Lech Dłuski

SR del do SO Ewa Ignatowicz-Firkowska (spr.)

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego S. S.** reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego **F. S.**

oraz z powództwa **A. S. (1)**

przeciwko **M. S.**

o alimenty

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim

z dnia 27 czerwca 2016 roku

sygn. akt III RC 9/16

I. obie apelacje oddala;

II. zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanej kwotę po 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt VI RCa 208/16**

## UZASADNIENIE

F. S. działając w imieniu małoletniego S. S. oraz A. S. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanej M. S. tytułem alimentów kwot po 500 zł miesięcznie na każdego z powodów, począwszy od 22 stycznia 2014 r. oraz o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podali, że F. S. oraz M. S. byli małżeństwem. Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie VI RC 717/13 Sąd Okręgowy w Olsztynie orzekł rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód. W pkt. 4 wyroku Sąd orzekł, że koszty utrzymania i wychowania dzieci stron w całości ponosić będzie F. S.. Rozstrzygnięcie to, jak wskazali powodowie, było konsekwencją umowy zawartej między byłymi małżonkami, na podstawie której M. S. nie wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego, zaś F. S. nie występował w imieniu dzieci o alimenty. M. S. nie dotrzymała postanowień umowy i w marcu 2015 r. wystąpiła z pozwem o podział majątku wspólnego. Powodowie wskazali,

że pozwana pracuje zawodowo oraz otrzymuje rentę. F. S. z kolei ponosi całość kosztów utrzymania i wychowania powodów.

W odpowiedzi na pozew M. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Argumentując swoje stanowisko podała, że zgodnie z wyrokiem rozwodowym to ojciec dzieci miał ponosić koszty związane z ich utrzymaniem. W ocenie pozwanej pozew o alimenty został złożony w odpowiedzi na jej wniosek o podział majątku wspólnego i nie wynika ze zmiany sytuacji majątkowej powodów i wzrostu ich uzasadnionych potrzeb. Pozwana wskazała, że nie jest w stanie łączyć na utrzymanie dzieci, gdyż jej miesięczny dochód z umowy o pracę wynosi 1226 zł. Pozwana spłaca zobowiązania finansowe zaciągnięte na zaspokajanie swoich bieżących potrzeb.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmiński wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 r. w sprawie sygn. akt III RC 9/16 zasądził od pozwanej M. S. na rzecz małoletniego powoda S. S. kwotę po 250 zł miesięcznie tytułem alimentów, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami za opóźnienie określonymi w art. 481 § 2 kc na wypadek opóźnienia w płatności każdej z rat, do rąk ustawowego przedstawiciela małoletniego powoda – poczynając od dnia 1 czerwca 2016 r., w pozostałej zakresie Sąd oddalił powództwo małoletniego S. S.. Ponadto Sąd oddalił powództwo A. S. (1). Koszty procesu między stronami, tj. powodem S. S. i pozwaną M. S. wzajemnie zniósł, odstąpił od obciążania powódki A. S. (1) kosztami procesu na rzecz pozwanej M. S., koszty sądowe zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa, wyrokowi w punkcie I Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że F. S. i M. S. zawarli związek małżeński w dniu (...)r. w L.. Z tego związku strony mają dwójkę dzieci, tj. A. S. (1) ur. (...) oraz S. S. (...)r. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie VI RC 717/13 orzeczony został rozwód stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi powierzono F. S. zapewniając M. S. prawo do możliwości wglądu w postępy w nauce i stanu zdrowia. Kosztami utrzymania i wychowania dzieci w całości obciążono F. S., u którego zamieszkiwały już wcześniej. Od czasu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego dzieci stron pozostawały na utrzymaniu ojca, który zaspokajał ich wszystkie potrzeby związane z utrzymaniem i edukacją. Powodowie wraz z ojcem zamieszkują wspólnie z matką F. S., z którą prowadzą wspólne gospodarstwo domowe.

Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni S. S. ma (...) lat i uczęszcza do (...) klasy technikum (...) w L.; nie powtarzał żadnej klasy. Jest zdrowy, nie choruje na żadne przewlekłe choroby, nie uczestniczy w zajęciach dodatkowych. Do szkoły z miejsca zamieszkania, tj. z N. razem z siostrą dowozi ich ojciec.

Powódka A. S. (1) ma (...) lat i uczęszcza do (...) klasy technikum (...) w L.. Powtarzała pierwszą klasę gimnazjum. Ma problemy z matematyką i językiem angielskim. Celem poprawy koordynacji ruchowej powódka dwa razy w tygodniu jeździ na basen, którego koszt za godzinę wynosi ok. 30 złotych. A. S. (1) jeździ także konno, posiada w gospodarstwie ojca zakupionego konia, przy czym, zgodnie z zawartą z ojcem umową, to ona ma ponosić koszt związane z jego utrzymaniem – ok. 70 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że powodowie razem ze swoim ojcem zamieszkują w miejscowości N.. F. S. ma (...) lata i utrzymuje się z prowadzenia gospodarstwa rolnego, na terenie którego posiada bydło i trzodę chlewną. Posiada także maszyny rolnicze zakupione w latach 80-tych oraz ciągnik (...)rocznik (...). Z tytułu dopłat bezpośrednich do produkcji rolnej F. S. otrzymuje rocznie ok. 20000 zł. Razem z powodami i ich ojcem zamieszkuje matka F. S., która pomaga mu w prowadzeniu gospodarstwa. Utrzymuje się ona z renty w kwocie ok. 2000 zł, z czego ok. 1000 zł przekazuje ojcu powodów na utrzymanie dzieci. Koszt podatków od nieruchomości wynosi ok. 2000 zł. Opłaty za energię elektryczną wynosi ok. 400-450 zł na dwa miesiące są pokrywane przez matkę F. S..

Pozwana M. S. ma (...) lata. Jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim. Utrzymuje się z renty socjalnej w wysokości 431 zł netto oraz wynagrodzenia za pracę w wysokości 1226 zł netto. Ma problemy ze zdrowiem. W styczniu 2016 r. przeszła zabieg usunięcia woreczka żółciowego. Leczy się psychiatrycznie, uczęszcza na wizyty do lekarza psychiatry w O.. Miesięcznie na leki wydaje ok. 150 zł. Pozwana mieszka w wynajmowanym pokoju, za który płaci 300 zł miesięcznie. Nie ma żadnego majątku. M. S. posiada zobowiązania finansowe w postaci zaciągniętych kredytów i pożyczek na kwotę 20.000 zł. Zobowiązania te pochodzą z okresu, kiedy pozwana nie mogła znaleźć pracy i nie była

w stanie utrzymać się z własnych środków. Miesięczna rata spłaty wynosi ok. 270 zł. Pozwana nie kontaktuje się ze swoimi dziećmi i nie przekazuje na ich utrzymanie żadnych środków finansowych.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo małoletniego S. S. zasługiwało na uwzględnienie w części i że świadczenie alimentacyjne w wysokości 250 zł na małoletniego leży w granicach możliwości finansowych i zarobkowych zobowiązanej. Sąd miał na uwadze okoliczność, że koszty utrzymania dziecka powinny być zaspakajane przez oboje rodziców, przy uwzględnieniu osobistego wkładu w wychowanie i utrzymanie rodzica. Ponadto Sąd miał na względzie możliwości majątkowe i zarobkowe każdego z rodziców oraz usprawiedliwione potrzeby małoletniego. Sąd podkreślił, że obowiązek alimentacyjny rodziców nie jest symetryczny, ale ma charakter zindywidualizowany i zawsze zależy od możliwości majątkowych i zarobkowych każdego z rodziców, a takie możliwości F. S. są zdecydowanie wyższe od możliwości pozwanej.

Sąd Rejonowy wyjaśnił również, dlaczego oddalił powództwo powoda w zakresie zasądzenia alimentów za okres od 22 stycznia 2014 r. do 18 stycznia 2016 r., tj. daty wniesienia powództwa. Podkreślił, że zasądzenie zaległych alimentów stanowi wyjątek od zasady zaspokajania bieżących potrzeb uprawnionych i jest uzależniony o wykazania niezaspokojonych potrzeb za ten okres. W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie wykazało, że wszystkie uzasadnione potrzeby powodów za okres do wytoczenia powództwa zostały zaspokojone. Sąd, jako podstawę takiego rozstrzygnięcia, wskazał przepis art. 137 § 2 kro.

W stosunku do A. S. (1) Sąd oddalił powództwo. Sąd wskazał, że powódka jest osobą pełnoletnią i co prawda nie posiada majątku oraz dochodów, jednakże realizowanie obowiązku alimentacyjnego wobec niej groziłoby pozwanej nadmiernym uszczerbkiem. Pozwana jest osobą upośledzoną, o złym stanie zdrowia, jej miesięczne wydatki znacznie przewyższają jej możliwości finansowe. Uwzględniając nałożony na nią obowiązek alimentacyjny na syna, nie byłaby w stanie zrealizować obowiązku alimentacyjnego na córkę. Sąd powołał się na przepis art. 133 § 3 kro i wskazał, że stopa życiowa powódki jest znacznie wyższa od stopy życiowej pozwanej.

Od wyroku tego apelacje wnieśli A. S. (2) i małoletni S. S. reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego F. S..

Powód zaskarżył wyrok w części, tj., w punkcie II - w zakresie, w jakim oddalono alimenty ponad kwotę 250 zł na rzecz małoletniego S. S. i co do ustalonego terminu wymagalności zgłoszonego roszczenia, powódka zaskarżyła wyrok w punkcie III - w całości co do oddalenia jej powództwa o alimenty, w punkcie IV w całości w części orzekającej o kosztach.

Powodowie zarzucili naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 271 kpc poprzez nierozstrzygnięcie o wniosku dowodowym złożonym przez stronę powodową w punkcie 6 pozwu, tj. o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy I Ns 94/15 Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim,
- art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną i sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że roszczenie powódki nie jest uzasadnione, a pozwana nie ma żadnego majątku,
- art. 316 § 1 kpc poprzez przyjęcie za podstawę wyroku okoliczności, które przez pozwaną nie zostały wykazane co do jej zobowiązań kredytowych i przeznaczenia tych środków. Ponadto zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych poprzez:
  - uznanie, że kwota 250 zł zabezpieczy usprawiedliwione koszty utrzymania małoletniego S. S. i jest zgodna z rzeczywistymi możliwościami zarobkowymi pozwanej,
  - uznanie, że stopa życiowa powódki jest wyższa niż pozwanej, co i tak nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż, pomimo że ojciec pozwanej te koszty ponosi, matka nie może być zwolniona od partycypowania w kosztach utrzymania,
  - uznanie, że zawarta pomiędzy stronami umowa w trakcie procesu w przedmiocie orzeczenia rozwodu nie ma wpływu na orzeczenie dotyczące zaległych alimentów;

- uznanie, że pozwana nie ma żadnego majątku, mimo że jest współwłaścicielką działki, z której żąda spłaty;
- uznanie, że pozwana nie będzie miała realnych możliwości dokonania spłaty zobowiązań alimentacyjnych; naruszenie prawa materialnego, w tym treści art. 140 kro.

W apelacjach powodów zarzucono także naruszenie prawa materialnego, w tym treści art. 140 kro oraz nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie roszczenia za okres od dnia 22 stycznia 2014 roku do chwili wyrokowania.

W uzasadnieniu powodowie podali, że orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim kwota alimentów nie odpowiada usprawiedliwionym potrzebom S. S., zaś potrzeby A. S. (1) zostały całkowicie pominięte. Sąd negatywnie ustosunkował się do żądania powoda zasądzenia od pozwanej zaległych alimentów, a nadto błędnie orzekł o dacie początkowej ustalonych alimentów. W ocenie powodów Sąd całkowicie pominął fakt zawartej przez powoda i pozwaną umowy w trakcie sprawy o rozwód zgodnie, z którą pozwana zobowiązała się, że nie będzie dochodziła podziału majątku, natomiast w zamian za to powód nie będzie dochodził wobec niej roszczeń alimentacyjnych. Sąd, jak wskazali powodowie, błędnie stwierdził, że potrzeby dzieci były w okresie od 22 stycznia 2014 r. w pełni zaspokajane przez ich ojca. Ponadto powodowie podnieśli, że A. S. (2) mimo pełnoletności nie pracuje, ponieważ nadal kontynuuje edukację. To ojciec małoletnich od 2007 r., tj. od daty kiedy pozwana wyprowadziła się z domu, ponosi koszty ich utrzymania i wychowania.

W konsekwencji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez zasądzenie alimentów zgodnie z roszczeniem zawartym w pozwie zarówno na rzecz S. S. jak i na rzecz A. S. (1), orzeczenie o kosztach postępowania za I i II instancję, ewentualnie zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej za okres od 22 stycznia 2014 r. do dnia złożenia pozwu, a od dnia założenia pozwu zgodnie z roszczeniem pozwu. Powodowie podali, że w przypadku uznania, że w sprawie co do roszczenia za okres od 22 stycznia 2014 r. nie doszło do rozpoznania istoty sprawy, wnoszą o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddanie apelacji w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego, według norm prawem przepisanych, ewentualnie według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu podała, że apelacja powodów jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w wyroku rozwodowym ustalił, że F. S. jest w stanie zapewnić powodom utrzymanie i tym samym nie orzekł o zobowiązaniu alimentacyjnym. Dzieci nie utrzymują z pozwaną kontaktów. Powodowie nie wykazali także jakie wydatki rzeczywiście ponoszą na swoje utrzymanie. W ocenie pozwanej Sąd prawidłowo oddalił powództwo A. S. (1), ponieważ inne rozstrzygnięcie prowadziłoby do tego, że pozwana nie miałaby środków na swoje utrzymanie w podstawowym zakresie.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacje powodów są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął wnioski, które to Sąd Okręgowy podziela w pełni. W ocenie tut. Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie wskazuje na konieczność uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powodów wskazać należy, że Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim rozstrzygając o obowiązku alimentacyjnym pozwanej zapoznał się z aktami sprawy zarówno sprawy rozwodowej sygn. akt VI RC 717/13 jak i aktami sprawy sygn. I Ns 94/15 Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim o podział majątku wspólnego. Niniejsze akta były wypożyczone w czasie trwania postępowania, o czym świadczy korespondencja dotycząca przesyłania tych akt ( k. 43,47,87). Ponadto Sąd Okręgowy zapoznał się z aktami zarówno sprawy o podział majątku, jak i o rozwód, które zostały nadesłane w dniu 16 stycznia 2017 r. Wskazania wymaga, że postępowanie w sprawie I Ns 94/15 nie jest jeszcze prawomocnie zakończone, wobec czego zarzut powodów jakoby Sąd nie uwzględnił ustaleń stron dotyczących działki wchodzącej w skład majątku wspólnego jest niezasadny. Co więcej, Sąd nie dopatrzył

się okoliczności, na które wskazują powodowie, jakoby pozwana zawarła z byłym mężem umowę, że nie będzie występować o podział majątku. Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2013 r. w sprawie o rozwód F. S. jasno określił swoje stanowisko, że nie żąda alimentów na dzieci, bo sam je utrzyma. Z kolei z uzasadnienia Sądu w tej właśnie sprawie wynika, że orzeczenie o ponoszeniu przez F. S. kosztów utrzymania i wychowania dzieci w całości stanowiło nie tylko usankcjonowanie dotychczasowego stanu faktycznego, ale także było wynikiem oceny złej sytuacji materialnej pozwanej i brakiem z jej strony możliwości alimentowania dzieci nawet w najmniejszej części. W toku postępowania w sprawie o rozwód żadna ze stron nie nadmieniła nawet o zawarciu jakiegokolwiek umowy dotyczącej alimentacji i podziału majątku, na istnienie takiej umowy nie wskazują żadne ujawnione wówczas okoliczności.

Co więcej, także w sprawie o podział majątku nie można dopatrzeć się okoliczności wskazujących na zawarcie rzekomych ustaleń dotyczących alimentacji i podziału majątku. W sprawie I Ns 94/15 F. S. powołuje się w tym zakresie na akta sprawy o rozwód, a w tych – jak wyżej wskazano – na istnienie takich ustaleń brak jakichkolwiek dowodów.

W końcu podkreślić należy, że okoliczność ta i tak nie ma znaczenia dla przedmiotowej sprawy, albowiem ocena zasadności i zakresu obowiązku alimentacyjnego nie może zależeć od wzajemnych ustaleń rodziców uprawnionych dotyczących ich wzajemnych rozliczeń z tytułu podziału majątku wspólnego.

Zgodnie z art. 135 kro wysokość świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Stosownie do art. 133 § 3 kro rodzice mogą się uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możności samodzielnego utrzymania się. Ponadto zgodnie z art. 316 §1 kpc po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Orzekając o obowiązku alimentacyjnym Sąd bada, jakie są usprawiedliwione potrzeby oraz jakie możliwości finansowe ma strona zobowiązana w dacie orzekania. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił wszystkie przesłanki istnienia i zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanej.

Odnosząc się do wysokości zasądzonych przez Sąd Rejonowy od pozwanej alimentów na rzecz S. S. wskazać należy, że powód jest jeszcze osobą małoletnią. Ma (...) lat, uczęszcza do szkoły i nie jest w stanie jeszcze samodzielnie się utrzymać. Sąd Rejonowy określając wysokość zobowiązania alimentacyjnego na poziomie 250 zł miesięcznie miał na uwadze nie tylko wykazane, usprawiedliwione potrzeby małoletniego, ale także możliwości finansowe pozwanej. Słusznie podkreślił, że obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka nie jest symetryczny, ale ma charakter zindywidualizowany i w świetle okoliczności sprawy niewątpliwym pozostaje, że możliwości zarobkowe i majątkowe ojca małoletniego są większe niż pozwanej. Sytuacja pozwanej od czasu rozvodu, co należy podkreślić, uległa nieznacznej poprawie z uwagi na podjęcie przez nią pracy, co pozwoliło na zasądzenie od niej alimentów na rzecz syna.

Zarobki pozwanej i uzyskiwana przez nią renta nie są jednak na tyle wysokie, aby można było uwzględnić żądanie dorosłej córki A.. Sąd prawidłowo przyjął, że M. S., co prawda uzyskuje dochody z pracy i z renty, jednakże nie jest w stanie bez nadmiernego dla siebie uszczerbku realizować obowiązku alimentacyjnego względem A. S. (1). Sytuacja materialna powódki jest korzystniejsza obecnie niż sytuacja jej matki. Orzeczenie alimentów na jej rzecz doprowadziłoby do sytuacji, że pozwana nie miałaby środków do życia i pozostawałaby w niedostatku, co byłoby sprzeczne z zasadą równej stopy życiowej dziecka i rodzica. To F. S. winien nadal wspierać swoje dzieci w większym zakresie niż pozwana, gdyż jego możliwości zarobkowe i majątkowe są dużo większe od takich możliwości pozwanej. Oceny możliwości majątkowych pozwanej nie może zmienić fakt, że domaga się podziału majątku w zakresie działki. Sprawa o podział majątku wspólnego jest w toku, nie wiadomo na dzień dzisiejszy, jakie zapadnie w tej sprawie rozstrzygnięcie.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwana uzasadniła swoją sytuację materialną, przedstawiając na tę okoliczność stosowne dowody - np. rachunki, harmonogram spłaty kredytu, wyciąg o pobranym wynagrodzeniu, informację o stanie zdrowia. Z przedstawionych dokumentów oraz twierdzeń pozwanej wynika, że nie jest ona w stanie regulować

zobowiązania alimentacyjnego w wyższym wymiarze niż orzeczonym przez Sąd Rejonowy, dlatego Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie, a zarzuty apelacji w tej części uznał za niezasadne.

Sąd Rejonowy orzekł o obowiązku alimentacyjnym od dnia 1 czerwca 2016 r. przyjmując za datę początkową początek miesiąca, w którym orzekł o zobowiązaniu alimentacyjnym. Zgodnie z art. 137 § 2 kro niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnił zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. Powodowie dochodzili alimentów za okres od 22 stycznia 2014 r. tj. od dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. W apelacjach wskazali, że Sąd błędnie oddalił powództwo w tym zakresie, tj. do dnia 18 stycznia 2016 r. – daty wniesienia powództwa. Sąd Okręgowy podzielił w pełni stanowisko Sądu Rejonowego, które zostało - wbrew zarzutom apelacji - należyście, jasno i w pełni uzasadnione. Zasądzenie zaległych alimentów stanowi wyjątek od ogólnej zasady zaspokajania bieżących potrzeb osób uprawnionych. W niniejszej sprawie F. S. przyznał, że za ten okres wszystkie usprawiedliwione potrzeby powodów zostały zaspokojone, na ten cel nie zaciągał żadnych kredytów, pożyczek. Ponadto wskazywał, że wniesienie niniejszego powództwa jest wynikiem wytoczenia przeciwko niemu powództwa o podział majątku wspólnego przez byłą żonę. Wobec czego brak jest zatem podstaw do orzeczenia alimentów za wspomniany okres.

Sąd Okręgowy w Olsztynie nie podzielił również zarzutu powodów dotyczącego naruszenia prawa materialnego, w tym treści art. 140 kro. Stosownie do powyższego przepisu osoba, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania nie będąc do tego zobowiązana albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenie spełnić. Wskazany artykuł dotyczy roszczenia regresowego, czyli powództwa o zwrot spełnionego świadczenia, które nie jest przedmiotem niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd szczegółowo wyjaśnił, dlaczego uznał za słuszne orzeczenie alimentów w wysokości 250 zł miesięcznie na rzecz powoda S. S. oraz oddalenie powództwa w stosunku do A. S. (1).

Sąd Rejonowy prawidłowo i dokładnie ustalił również możliwości zarobkowe i finansowe pozwanej M. S..

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia i wnioski dokonane przez Sąd Rejonowy, nie znajdując żadnych przekonujących argumentów do zmiany zaskarżonego orzeczenia, dlatego też na podstawie art. 385 kpc oddalił apelacje powodów (punkt I wyroku).

O kosztach procesu za instancje odwoławczą Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, mając na uwadze wynik postępowania i przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. 9 DzU z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm).